NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, środa 21 maja 1924 Nr. 113

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400680.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7200000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50 Gratulacye złp. 5. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Zwycięstwo pełnomocnictw!

Kraków, 20 maja.

Niedzielne wybory do kahału w kuryi pierwszej wykazały dowodnie, że „Zjednoczony związek stronnictw narodowo-żydowskich" nie umiał — i to niech będzie mu za chlubę poczytane — dostosować się do metod wyborczych, stosowanych przez „partyę" kahalno-asymilatorską. Jeszcze nigdy nie wykrzywiono w tak niesłychany sposób tej przestarzałej ordynacyi wyborczej, jak właśnie w ubiegłą niedzielę. Jeszcze nigdy nie doprowadzono systemu osławionych kahalnych wyborów galicyjskich do tak absurdalnej parodyi, jak właśnie dnia 18 maja w Krakowie. Głosy wyborców, którzy o s o b i ś c i e wykonali prawo wyborczę, zniknęły wprost w powodzi głosów rzucanych do urny przez — p e ł n o m o c n i k ó w. Wyjdzie więc z użycia przysłowie o wyborach galicyjskich, a głos ludu rozniesie po szerokim świecie żydowskim przypowieść o wyborach k r a k o w s k i c h, które staną się żywym symbolem „macherstwa" kahalnego. A do jakich uciekano się metod, ilustruje wymownie fakt, że na 382 pełnomocnictw wyborcy partyi kahalno-asymilatorskiej złożyli — 310 pełnomocnictw. Nie mniej nie więcej — tylko 310 pełnomocnictw kahalnych na 986 głosów!

A działo się to wszystko, choć p. przewodniczący komisyi wyborczej świadom był niebezpieczeństwa doprowadzenia systemu pełnomocnictw do tak absurdalnej przesady, która wynik wyborów niedzielnych pozbawia wszelkiej moralnej wartości. Nie tylko my dyskwalifikujemy istotną wartość pełnomocnictw, ale uczynił to — przynajmniej słowami — i sam p. przewodniczący, gdy na jednem z posiedzeń komisyi wyborczej orzekł, że pełnomocnictwa › instytucya, która wywołuje słuszną podejrzliwość. Gdy pomny tego orzeczenia mąż zaufania stronnictw narodowo-żydowskich zwrócił na początku głosowania uwagę, że na podstawie par. 40 b. statutu Gminy wyznaniowej izraelickiej w Krakowie wyborcy chorzy i nieobecni w Krakowie mogą głosować przez pełnomocników tylko przy wykazaniu tych przeszkód (choroby i nieobecności), oświadczył p. przewodniczący, powołujący się zawsze na statut, gdy chodzi o ukrócenie prawa wyborcze go, że — niema na to rady! Po tem oświadczeniu ze strony kahalnej padł istny deszcz pełnomocnictw, przyczem nie brakło incydentów ilustrujących, w jaki sposób powstawały owe pełnomocnictwa. Oto jeden z wyborców (kapitan) nie wiedząc widocznie o powyższem postanowieniu statutu zgłosił się w lokalu, gdzie urzędowała komisya wyborcza, i wśród ogólnej konsternacyi kahalnych mężów zaufania interpelował, czy pełnomocnik oddał zań głos. Nadzwyczaj częstem było i inne zjawisko. Oto zgłaszał się wyborca celem oddania sw[illegible]u, a w pięć minut później wracał [illegible]dców kahalnych, by oddać głos za p[illegible] wem. Nie można też pominąć i [illegible]i, która nie przyczyniła się by[illegible] zwarantowania czystości wyborów. [illegible] inne wyznaczenie lokalu, w którym u[illegible]ła komisya wyborcza. Od sekretaryatu, [illegible]tórym znajdowały się niedoręczone legitymacye, oddzielony był lokal komisyi, pokojem prezydyalnym, w którym zbyt tłumnie uwijali się radcy kahalni z komisyą wyborczą nie mający nic wspólnego.

Oto akcesorya towarzyszące aktowi wyborczemu — pełnomocników,

Tło zaś tych wszystkich incydentów stanowi swoista agitacya wyborcza. Wysuwano trzy „rzeczowe" argumenta. Grożono, że wybór syonistów doprowadzi do pogromów(!), dowodzono, że władze życzą sobie wprowadzenia do kahału asymilatorów, a wreszcie wybory w Krakowie miały być odwetem za zwycięstwo stronnictw narodowo-żydowskich we Lwowie.

Szkoda tracić słów na rozprawianie się z po dobną argumentacyą, ale ubolewać należy głęboko nad tem, że jednak znaleźć się mogła wśród inteligencyi pewna część wyborców, którzy dali się wziąć na lep haseł pozbawionych wszelkiej prawdy, wypranych doszczętnie z najprymitywniejszego poczucia godności ludzkiej i obywatelskiej. Za przynętę takich to argumentów zmobilizowano i zegnano wyborców, którzy z życiem żydowskiem nic zgoła nie mają wspólnego, którzy z kahałem w takim pozostawali kontakcie, że idąc do urny po drodze musieli prosić przechodniów o wskazanie im gmachu kahalnego. A jednak pomimo tego nacisku, powodzi pełnomocnictw i owej horendalnej ordynacyi wyborczej, lista zjednoczonych stronnictw uzyskała 40 procent głosów. Tych 40 procent to głos żywego żydostwa, to iskra nadziei obudzenia się sumienia ludzkiego w inteligencie żydowskim.

Wszystko to jednak nie usprawiedliwia inteligencyi żydowskiej Krakowa. Pozwoliła, że pewna jej część przeciwstawiła się wszystkiemu, co rwie się w żydostwie ku wolności, ku pełniejszemu i swobodnemu życiu, co zrzucić chce z siebie pył niewoli i upodlenia. Trzeba tę prawdę powiedzieć głośno i otwarcie, by te „rany nie zabliźniły się błoną podłości". Trzeba te rany rozrywać, aż zniknie z nich zgniły osad ghetta.

Lud żydowski oczyści tę atmosferę i dlatego wierzymy niezłomnie, że ta część społeczeństwa żydowskiego, która w najbliższą niedzielę ma stanąć przy urnie wyborczej, znajdzie godną odpowiedź na zdradę dokonaną na ludzie żydowskim. Ze Lwowa i wszystkich miast Małopolski wschodniej idzie potężny głos tryumfu, głos odrodzenia, obwieszczający, że nad zwycięstwo pełnomocnictw silniejsze i trwalsze jest zwycięstwo idei.

Wyniki wyborów w Krakowie

Na ogólną liczbę 1076 uprawnionych wyborców z kuryi I-ej, oddanych zostało w czasie niedzielnych wyborów 968 głosów, czyli równe 90% ogółu wyborców. Olbrzymią frekwencyę tłumaczyć należy tem, że ponad ⅓ część wyborców nie jawiła się osobiście, lecz głosowała przez pełnomocników, którymi w dostatecznej liczbie dysponowała przemożna „partya" kahalno-asymilatorska. Dość wspomnieć, że na 382 pełnomocnictw ponad 80 procent, bo aż 310 sztuk wyszło z biura wyborczego kahalników, umieszczonego bardzo dowcipnie naprzeciw gmachu kahału (nie mówiąc oczywiście o drugim, jeszcze sprawniejszym „lokalu" wyborczym, pracującym wytrwale od rana do wieczora tuż przy sali, gdzie głosowano, a to w pokoju prezydenta i sekretaryacie gminy). Liczba pełnomocnictw, jakimi rozporządzał związek stronnictw narodowo-żydowskich była nieznaczna i to były wyłącznie pełnomocnictwa obowiązkowe, tj. kobiet i osób przeszkodzonych z powodu choroby lub wyjazdu.

Na ogólną liczbę 968 oddanych głosów lista kahalników uzyskała bez żadnych skreśleń 587 głosów (równa połowa łącznej liczby wyborców!!), lista związku zjednoczonych stronnictw narodowo-żydowskich 228 głosów. Reszta kartek, tj. 204 zawierała nazwiska kombinowane z obu list, zaś 4 kartki oddano białe.

W rezultacie wybrani zostali wszyscy kandydaci „komitetu żydowskiego" z dotychczasowym prezydentem drem Rafałem Landauem na czele. Czołowy kandydat „partyi" kahalno-asymilatorskiej uzyskał 708 głosów, zaś z pośród jego orszaku najmniejsza liczba głosów padła na aptekarza Rosenberga.

Z listy narodowo-żydowskiej uzyskali dr Szymon Feldblum 368 głosów, dr Chaim Hilfstein 336, Henryk Schenker 331, dr Samuel Wahrhaftig 324, dr Dawid Bulwa 320, dr Juda Zimmerman 315, dr. Adolf Gumprich 299, inż. Dawid Feldman i inż. Tobiasz Wexner po 298, Izaak Potok 294.

W PODGÓRZU

Wybory w Podgórzu odbyły się również przy 90%-owej frekwencyi. Na 640 uprawnionych do głosu oddano kartek 557. Wybranych zostało 10 kandydatów z listy kahalnej dra Färbera, zaś 2 ze zjednoczenia stronnictw narodowych i religijnych, a mianowicie pp. Seelinger (292 głosy) i Alter (291 głosów).

Ponowne zupełne zwycięstwo syonistów we Lwowie.

Syonista dr. Geyer uzyskał 659 głosów a wódz asymilatorów padł po raz drugi.

I. Lwów (Telefonem) W niedzielę odbyły się tu wybory z drugiego koła. Podobnie jak ubiegłej niedzieli (syoniści i zjednoczone z nimi stronnictwa uzyskali wówczas w III kole wszystkie mandaty), tak i tym razem syoniści zdobyli wszystkie 10 mandatów, skupiając na swą listę 80 procent głosów. Z drugiego koła wchodzą więc do kahału dr Geyer (syonista), dr Schönfeld Ignacy (syonista), Ignacy Jaeger rzemieślnik), inż. H. Feuerstein (syonista), Dr. I. Muenzer (syonista), Podhorzer (Mizrachi), Wechsler (Mizrachi), Langnas (syonista), Hera (syonista), Winter (kupiec). Podczas gdy wszyscy ci kandydaci otrzymali od 659 do 510 głosów, otrzymali asymilatorzy 227 do 90 głosów. I tak przywódca asymilantów dr O. Wasser padł po raz drugi (uzyskał zaledwie 207 głosów), również poraz drugi padli Alter (200 gło

sów), i Lipa Szucman (167). Stary kahalnik który blizko 30 lat rządził w kahale, przepadł sromotnie, otrzymawszy zaledwie 117 głosów, a dotychczasowy komisarz urzędowy dr Diamand uzyskał zaledwie 200 głosów. (W ten sposób syoniści i narodowcy posiadają w kahale lwowskim większość).

Na prowincyi.

Drohobycz (Tel. wł.) Wybory do kahału przyniosły zwycięstwo syonistom, którzy uzyskali 75 procent głosów.

Zborów. (Tel. wł.) W wyborach do kahału przeszła całkowicie lista syonistyczna.

Do wyborców kuryi II.!

Ponieważ z pewnych sfer szerzone są pogłoski, jakoby Zjednoczony związek stronnictw narodowo-żydowskich nie wystawił swych kandydatur w wyborach do kuryi II. i III. donosimy, że zupełnie nie zrażeni onegdajszem zwycięstwem „pełnomocnictw“ prowadzić będziemy dalej naszą walkę i kandydatury tak do koła II. jak i III wystawimy.

* * *

W najbliższą sobotę odbędzie się zgromadzenie publiczne, na którem przemawiać będzie poseł dr Thon.

* * *

Zwracamy się do wyborców kuryi II. ażeby wobec niesłychanych machinacyi z pełnomocnictwami, kart wyborczych i legitymacyi nie wydawali nikomu i głosowali w najbliższą niedzielę osobiście.

Zjednoczony związek stronnictw narodowo-żydowskich w Krakowie.

Odroczenie spłaty podatku majątkowego
dla właścicieli nieruchomości.

Izba skarbowa komunikuje:

Przychylając się do prośby Komitetu Zjednoczonych Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, wyrażonej w memoryale z dnia 5 kwietnia 1924 r. Pan Minister Skarbu na zasadzie art. 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o podatku majątkowym (Dz. U. Rz. P. Nr 94 poz. 746) odroczył do dnia 1 stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadający w latach 1924 i 1925 od właścicieli nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, a których jedynem źródłem dochodu są te nieruchomości względnie także uposażenie służbowe, praca najemna lub emerytura.

O ileby jednak przed dniem 1 stycznia 1926 r. właścicielom nieruchomości miejskich zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie przewidzianym w art. 58 ustęp c. ustawy tj. listami zastawnemi, opiewającemi na franki złote lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone.

Odroczenie terminu płatności nie dotyczy tych właścicieli nieruchomości miejskch, którzy je nabyli tytułem płatnym po dniu 1 stycznia 1919 r.

W razie sprzedaży nieruchomości odroczenie ustaje i należność podatku majątkowego płatna jest przy sporządzeniu kontraktu kupna sprzedaży pod rygorem nieważności aktu.

—o—

Benesz o rozszerzeniu małej ententy.

Rzym, 19. 5 PAT. W rozmowie z rzymskim korespondentem PATa Dr Benesz podkreślił, że osiągnięte porozumienie Włoch z Czechosłowacyą w niczem nie zmieni dotychczasowej polityki małej ententy. Zapytany ile jest prawdy w pogłoskach donoszących, że na porządku dziennym najbliższej konferencyi małej ententy ma być ponownie postawiona kwestya rozszerzenia jej przez przystąpienie Grecyi i Polski, Benesz odpowiedział, że rozszerzanie małej ententy nie miałoby sensu, albowiem jej siłą jest solidarność i zupełne porozumienie w naczelnych kwestyach politycznych. Jesteśmy solidarni w tych punktach, w których udało się osiągnąć porozumienie. Tam zaś, gdzieśmy porozumienia nie osiągnęli mamy wolną rękę działania. Powiększenie małej ententy zmniejszyłoby jej zdolność działania przysparzając spraw, w których potrzeba by dopiero osiągać solidarność.

Rząd bierze się poważnie do uregulowania sprawy mniejszości narodowych?

Sin. Warszawa. (Telefonem) Dowiaduję się ze sfer miarodajnych, że w najbliższym czasie ma rząd p. Grabskiego wnieść do Sejmu cały szereg wniosków w sprawie mniejszości narodowych. Na podstawie wniosków tych Sejm ustali interpreacyę traktatu o mniejszościach narodowych zwłaszcza co się tyczy utrzymania szkół. Zadaniem Sejmu będzie określić jakie minimum ludności potrzebne jest do założenia szkół dla danej mniejszości narodowej.

Zagadnienie mniejszości narodowych traktuje rząd zasadniczo ogólnie, tj. w odniesieniu do wszystkich mniejszości narodowych w Polsce. To stanowisko rządu dbiega od zasadniczego stanowiska niektórych ugrupowań sejmowych („Wyzwolenie“ — uw. Red.), które wywierają szczególny nacisk, by rząd w pierwszym rzędzie załatwił sprawę białoruską i ukraińską.

Niezależnie od inicyatywy Sejmu rząd przystąpi do realizacyi w ramach istniejących przepisów postulaty konstytucyi odnośnie do mniejszości narodowych. W tym celu ukaże się odpowiedni okólnik do władz w sprawie liberalnego traktowania d[illegible] deratów mniejszości narodowych i umożliwienia tym ostatnim pielęgnowania języka i kultury, dopuszczenia do porozumienia się z władzami w języku miejscowym.

Narady komitetu kresowego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj zakończyły się w prezydyum rady ministrów obrady komitetu do spraw kresowych. W dyskusyi nad referatem ministra [illegible] zabrał m. in. głos b. namiestnik Galicyi p. Bobrzyński.

Poufne narady PPS. w sprawie mniejszości.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj w gmachu sejmowym toczyły się narady klubu PPS w sprawie mniejszości narodowych. Komitet trzech złożony z pp. Daszyńskiego, Niedziałkowskiego i Żuławskiego opracował projekt autonomii dla mniejszości terytoryalnych. Obrady okryte są listkiem poufności.

P. Grabski zażąda od Sejmu nowych pełnomocnictw.

Sin Warszawa. (Teelfonem). Dziś rozpoczynają się w ministeryum skarbu narady nad projektem nowych pełnomocnictw, których zażądać ma premier Grabski od zbierającego się sejmu. Narady które toczyć się będą pod przewodnictwem p. Grabskiego, ukończone zostaną 1 czerwca, poczem prześlane zostaną sejmowi do rozpatrzenia i załatwienia.

Sejm powraca do pracy.
Program na najbliższą przyszłość.

Warszawa, 19. 5 PAT. Dziś odbyło się posiedzenie konwentu seniorów sejmu dla ustalenia programu prac sejmu przed feryami i omówienia sposobu prowadzenia obrad, byprogram ten był wykonany. Za najpilniejsze sprawy, które mają być załatwione przed feryami uznano następujące sprawy: 1) budżet, 2) trzy ustawy wojskowe: a) o prawach i obowiązkach szeregowców, b) o zakwaterowaniu wojsk, c) poprawski senatu do ustawy o powszechnej służbie wojskowej, 3) ustawę o pełnomocnictwie, którą rząd ma wnieść na prośbę marszałka sejmu w tym czasie, gdy rozpocznie się dyskusya nad budżetem, 4) ustawę o ochronie małych dzierżawców, 5) ustawę o poprawie przemysłu ludowego, 6) ustawę karno skarbową, 7) ustawę stemplową, 8) monopol spirytusowy, — te trzy ostatnie ustawy o ile będą opracowane przez komisyę. Uchwalono odbywać przez trzy dni w tygodniu posiedzenia dla budżetu i jedno posiedzenie w tygodniu dla reszty spraw, o ileby te terminy nie wystarczały, marszałek może zarządzić piąte posiedzenie. Dyskusya budżetowa rozpocznie się dnia 3 czerwca. Przeznaczono na nią 45 godzin nie wliczając w to przemówień sprawozdawcy i przedstawicieli rządu. Ten czas został podzielony między kluby w stosunku mniejwięcej 6 minut na każdego członka klubu z pewnemi odchyleniami.

Badanie więziennictwa.

Warszawa, 19. 5 PAT. Sejmowa komisya dla zbadania więziennictwa pod przewodnictwem posła Thugutta powróciła wczoraj z Białegostoku, gdzie zwiedziła tamtejsze więzienia.

Zamordowanie 3 oficerów angielskich w Palestynie.

Paryż. PAT. Z Palestyny donoszą o zamordowaniu trzech oficerów angielskich.

Agitacya pogromowa w Rawiczu (Wielkopolska)

Sin Warszawa, (Telefonem). Wczoraj przybyła do Koła Żydowskiego delegacya Żydów z Rawicza (Wielkopolska) z prośbą o interwencyę w sprawie niesłychanej agitacyi pogromowej, prowadzonej przez tzw. Ligę obrony ojczyzny. Agitacya prowadzona jest z powodu decyzyi władz centralnych, nakazującej zwrot synagogi gminie żydowskiej w Rawiczu. Liga wydała z tej okazy napastliwą odezwę „nazywającą Żydów wrogami państwa polskiego itd. Koroną wszystkiego był odczyt pewnego majora załogi w Rawiczu w kwestyi żydowskiej urządzony pod egidą Ligi.

W sprawie tej interweniował poseł Farbstein u p. ministra wyznań i oświaty, który zapewnił, że rząd nie cofnie swej decyzyi w sprawie zwrotu synagogi.

Celem zapobieżenia ewentualnym wykroczeniom przeciwżydowskim poseł Farbstein zwrócił się również do ministra spraw wewn., któremu wskazał na działalność pogromową Ligi.

P. minister przyrzekł natychmiast wydać odpowiednie zarządzenia mające na celu zapewnić ludności żydowskiej w Rawiczu bezpieczeństwo.

W sprawie żydożerczego odczytu owego majora wniesie Koło Żydowskie interpelacyę do ministra spraw wojskowych.

Wymiana znaczków pocztowych

Warszawa, 19. 5 PAT. Generalna Dyrekcya Poczt i telegrafów zezwoliła na wymianę w urzędach pocztowych i telegraficznych wterminie do 31 maja br. znaczków pocztowych w walucie markowej naklejonych na kopertach na znaczki pocztowe w walucie złotowej.

DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

ŻYDOWSKIE CZASOPISMO ILUSTROWANE W BERLINIE. Od 16 maja rozpoczyna wychodzić w Berlinie tygodnik w języku żydowskim pod nazwą „Jidisze Ilustrirte Cajtung“.

ORGANIZACYA ANTYSEMICKA W SZWECYI. Z Helsingsforsu donoszą, że w Szwecyi założono antysemicką organizacyę. Członkowie tej organizaciy rekrutują się w znacznej części z akademików.

60-LETNI JUBILEUSZ Dra NATANA [illegible]BAUMA. Dr Natan Birnbaum obchodził [illegible] 60-letni jubileusz urodzin. Jest on obecn[illegible] wiadomo czynnym członkiem „Agudy“.

„ACHTUD HAAWODA“ NA KON[illegible] ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. [illegible] legatów na międzynarodowy kong[illegible] zawodowy, który odbędzie się w bieżącym miesiącu we W[illegible] dniu.

Szefowie lewicy francuskiej o polityce zagranicznej Francyi.

„Gazeta Warszawska“ podaje w streszczeniu zasadnicze poglądy wodzów lewicy francuskiej. Streszczenie to, które podajemy poniżej, zaczerpnął dziennik warszawski z książki pt. „Le onze mai“. Książka ta, która pojawiła się w Paryżu w przededniu wyborów, zawiera szereg wywiadów, przeprowadzonych przez redakcyę „Nouvelle Revue Française“ z wybitnymi politykami francuskimi na temat programów politycznych ich stronnictw, w razie gdyby po wyborach doszły one do władzy.

Poniżej podajemy główne ustępy z oświadczeń trzech głównych przedstawicieli bloku lewicowego pp. Herriota, Brianda i Painleve:

E. HERRIOT.

Na pytanie o zasady polityki zagranicznej przyszłego rządu lewicowego odpowiada p. Herriot:

— My socyaliści radykalni proponujemy wyborcom tradycyjny program republikański, połączony z programem socyalnym i programem pokoju zastosowanym do czasów obecnych. W przemówieniu z dn. 3 kwietnia nakreśliłem zasadnicze linie „programu pokojowego“. Przekonałem się wówczas, że rząd Poincare'go nie zna kwestyi odszkodowań. P. Poincare traktuje ją tylko ze strony prawnej, a nie ekonomicznej.

W dalszym ciągu powiada Herriot:

— Jest faktem niezaprzeczonym, że Niemcy mają zdecydowanie złą wolę. Nazwałbym ją „techniczną“ i uważam, że nie powinniśmy przeciwstawiać jej sentymentalnie dobrej woli.

Przypuśćmy, że nacyonalizm niemiecki rozwijać się będzie nadal: — obecność naszych oddziałów w Ruhrze podczas gdy już nie będziemy w posiadaniu Renu, może stać się powodem poważnych wypadków, żołnierze nasi będą izolowani, otoczeni i pozbawieni możności komunikowania się z Francyą. Czy zdaje pan sobie sprawę z tragicznych konsekwencyi takiego stanu rzeczy? Byłby to nowy i groźniejszy Prismessens.

— Cóż więc, zdaniem pana, należałoby uczynić?

— Przedewszystkiem wydobyć od Niemców zobowiązania natury ogólnej. Komitet ekspertów zapewne nam to zaproponuje. Możnaby zainteresować kraje neutralne sprawą kolei żelaznych w Niemczech, które mogłyby być prowadzone przez towarzystwo przemysłowe. Wypuszczonoby 26 miliardów akcyj (des titres), z których 15 wręczonoby komisyi reparacyjnej. Akcye te znajdowałyby się w rękach Anglików i Amerykanów „kaucyonowanych“ przez kapitał międzynarodowy.

— Francya zaś ewakuowałaby zagłębie Ruhry?

— W istocie, taki system pozwoliłby nam ewakuować Ruhrę ale dopiero wtedy, gdy nasza „creance“ wierzytelność, byłaby zmobilizowana lub umiędzynarodowiona. Oto jedyne wyjście jeśli nie chcemy wytworzyć sytuacyi niezmiernie niebezpiecznej dla pokoju europejskiego.

— Zatem, nie chce pan uszczuplać praw Francyi?

— Ależ wręcz przeciwnie.

— A jeśli będą zagrożone?

— Właśnie z myślą o tem, by uchronić nas przed tą groźbą dążymy do stworzenia regime'u międzynarodowego arbitrażu i zabezpieczeń. Niech mówią co chcą sceptycy, załatwienie kwestyi Górnego Śląska świadczy o wielkich przysługach, jakie nawet na początku swej działalności potrafiła oddać Liga Narodów.

A. BRIAND.

Jaka zdaniem pana prezydenta będzie polityka zagraniczna bloku lewicowego, której pan oczywiście będzie osią?

— Umiędzynarodowienie problemu bezpieczeństwa i odszkodowań. Nacyonaliści nie chcą zrozumieć, że Francya jest krajem „internacyonalnym“ gdyż prestiż i wpływ, jaki wywiera na zewnątrz wkłada na nią obowiązek odgrywania w domenach moralnych rolę kierowniczą. Do niej to zwracają się wszystkie narody. Jeśli w czasie wojny stanęły w szeregach francuskich pod jej sztandarem, to dlatego jedynie, że Francya była dla nich symbolem ich dążeń. Dlatego też problem odszkodowań i bezpieczeństwa należy badać pod kątem widzenia międzynarodowym“.

— Ale chyba pan nie potępia okupacyi Ruhry, dokonanej przez gabinet Poincare'go?

— Nie wiem jakbym postąpił będąc u steru rządów w owej chwili, jednakże system „niewidzialnej okupacyi“, polegającej na rozmieszczaniu małych posterunków, wydaje mi się niebezpiecznym. Gdy się przeprowadza operacyę tego rodzaju, należy „trzymać zakład“ w przeciwnym razie „zakład nas trzyma“. Wobec przebudzenia się nacyonalizmu niemieckiego można zawsze spodziewać się nowego Prismasens straszniejszego niż poprzedni. Krwawe nieszpory, których możemy się obawiać przeszłyby potwornością wszystko co widzieliśmy w Prismasens.

— Żołnierze nasi musieli kryć się lub świadkami być bezsilnymi scen barbarzyńskich. Czyż można w tych warunkach twierdzić, że my trzymamy zakład, podczas gdy należałoby powiedzieć, że „to nas trzyma zakład“?

P. PAINLEVE.

— Jaka będzie polityka zagraniczna rządu lewicowego?

— Coraz bardziej międzynarodową. Lewicowy rząd francuski dążyć będzie do ścisłego porozumienia ze sprzymierzonymi z poparciem Ameryki, a gdy to uskuteczni, rozpocznie pracę nad dziełem prawdziwego międzynarodowego pokoju a przedewszystkiem pokoju francusko- niemieckiego. Dzieło to da się uskutecznić tylko w takim razie, jeżeli kierować niem będzie idea sprawiedliwości międzynarodowej.

— Czy tę ideę ma zamienić w czyn Liga Narodów?

— Zdaniem mojem tylko Liga Narodów. Zgadzam się z niejednym zarzutem stawianym Lidze, przedewszystkiem zaś z zarzutem przewagi elementu angielskiego. I dlatego proponuję w tej sprawie następującą poprawkę: utworzenia w Lidze Narodów komisyi li-tylko europejskiej, w której Anglia reprezentowana byłaby bez udziału kolonii. Bez zgody tej komisyi żaden projekt dotyczący państw europejskich nie mógłby być przedłożony Lidze Narodów.

— Dla urzeczywistnienia idei pokoju w Europie trzebaby pokojowo usposobić Niemcy. Wybory niemieckie nie są pocieszające. Co pan o tem myśli?

— Nacyonalizm niemiecki rozwija się z naszej winy. W obawie przed bolszewizmem, uratowano junkrów a pozwolono pozabijać najśmielszych niemieckich republikanów. Jeden przykład wystarczy, by potępić politykę prowadzoną u nas od lat czterech; nie doprowadzono w Prusiech do reformy agrarnej która była jedynym sposobnem zniszczenia wielkich obszarników. Stwarzając klasę drobnych właścicieli rolnych, złamalibyśmy krągosłup militaryzmu pruskiego.

— To już należy do przeszłości. Ale gdyby tryumfująca lewica znalazła się jutro wobec nacyonalistycznego Reichu, co uczyniłaby w kwestyi kontroli militarnej?

— Kontrola ta musi być wznowiona i utrzymana, za wszelką cenę — zasada jej jest niewzruszalna.

— A jeśli Niemcy się sprzeciwią?

— Wówczas lewica działać będzie „rzeczowo“ (materiellement), starając się jednak, by akcya jej miała charakter międzynarodowy.

— Okazuje się więc, że partye lewicowe i prawicowe mają jednakowy pogląd na politykę zagraniczną; cóż więc je dzieli?

Painleve po długim namyśle odpowiada:

— „Dwie zwalczające się polityki“. Jedna uważa, że zagłębie Ruhry powinno być opuszczone a chwilą, gdy Francya otrzyma nowe gwarancye od Niemiec. Druga, potępiając złą wolę Niemiec, chce zająć w ten sposób zagłębie, żeby kraj włączono — bez aneksyi politycznej — w ośrodek ekonomiczny Francyi.

— Tą drugą politykę uważam za szkodliwą i niemożliwą do zrealizowania. Zresztą jej zwolennicy otwarcie jej nie proklamują a ukrywają ją pod formułkami o bezterminowej okupacyi Ruhry.

Zarzucam większości obecnej przedewszystkiem język krańcowych prawicowców, artykuły prasy prawicowej, ich wymagania parlamentarne które zmuszają niejako rząd do składania deklaracyi, które przemycają politykę zaborczą (imperialistyczną), o której mówiłem wyżej. Tego rodzaju polityka większości nie pomogła nam, ale wręcz przeciwnie.

— Jakież zatem są zadania przyszłej większości?

— Będzie musiała powstrzymać się od glorylikowania naszej potęgi militarnej. Mówmy raczej o naszych prawach, a nie o tych 800.000 naszych żołnierzy.

W epoce wymarcia wszelkiego twórczego ducha, braku polotu, robotnicy palestyńscy w pogoni za wielkim ideałem dokonywują nadludzkim wysiłkiem wiele doniosłych czynów.

Edward Bernstein.

Eurypidesa Alkestis.

„Alkestis“ tragedya Eurypidesa w przekładzie Bol. Kasprłaskiego. „Przeprawa przez Styks“ fraszka sceniczna Lukjana w przekładzie M. Boguckiego. Reżyser: Z. Noskowski.

-o-

Staraniem Koła Miłośników Dramatu Klasycznego“ wystawiono w sobotę w teatrze miejskim tragedyę Eurypidesa „Alkestis“ i fraszkę Lukjana „Przeprawa przez Styks“.

Tragedya Eurypidesa mogła jeszcze raz uzmysłowić widzom tę przestarzałą już, a jednak wstydliwie ukrywaną prawdę, że dramat klasyczny nie przemawia już do naszej wrażliwości, że wszelkie próby galwanizowania trupa muszą się skończyć fiaskiem.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że i w naszej mentalności dramat klasyczny pozostawił pewne ślady, ale ślady te zostały dawno przyprószone kurzem naszych diametralnie przeciwnych i zasadniczo odmiennych doświadczeń życiowych. Jest to spadek, ale nie żywy, tylko tak zmieniony rozpaczą naszą przeszłości, że gdyby z grobu wstał starożytny Grek, cofnąłby się przerażony, gdyż nie mógłby się z nami porozumieć.

I tak z sceptycznym uśmiechem przysłuchiwaliśmy się jękom Ameta, za którego odesłała w krainę cieni ulubiona żona Alkestis. A więc powiedzą: miłość przezwyciężyła śmierć, ale czemuż tak głośno o tem mówią, czemuż ci ludzie tak się swojem cierpieniem obnoszą, czemuż wszystko obliczone jest tylko na gest, na zachowanie się, na — stosunek do ludzi?

Dziękowaliśmy Heraklesowi, temu „Deus ex machina“, który odbił śmierci nieszczęsną ofiarę, bo czynem tym koniec położył spłowiałym skargom rozkochanego męża, który żonę swoję tak kochał, że pozwolił jej za siebie umrzeć, gniewając się przytem na rodziców, że tego uczynić nie chcieli.

Wszędzie tylko maska, gest, frazes, głośna skarga, a nigdzie ciszy wewnętrznej, konieczności duchowej, nigdzie walki z przeznaczeniem.

A wykonanie amatorskie a nawet jako takie nie bardzo szczęśliwe. Gdzież nam do gestu? Może jedyna p. S. Danilewicz zrobiła głębsze wrażenie, ale właśnie tem tylko, że w jej interpretacyi wyczuliśmy jakieś szczersze, rzekłbym intymniejsze akcenty bólu. Ale teraz dopiero można było należycie ocenić oryginalność i pełną artyzmu pomysłowość którą okazała p. Buczyńska przy inscenizacyi chórów w „Medei“. Rozbiwszy chóry na pojedyncze głosy i ożywiwszy je nerwową plastyką zindywidualizowała je i w ten sposób uprzystępniła naszej że tak powiem, apercepcyi.

Chóry w Alkestis były bezradne, biedne i — jeżeliby się chciało prawdę powiedzieć — nieco konieczne. Były tam coprawda refleksye obarczone tysiącletnią banalnością, a więc napewno tu i ówdzie wzbudza i jeszcze i teraz zachwyt jak np. narzekania na igraszkę losu, który młodych posyła do Hadesu, zostawiając starych przy życiu, ale wątpię, by to dodało temu nędznie wyrecytowanemu „anachronizmowi“ rumieńców życia.

Co prawda — fraszka Lukjana więcej się podobała. Czy jednak robiła na nas to wrażenie, jakie swego czasu robić mogła na swych współczesnych? Lukjan jest pisarzem dekadence starożytnego świata, a jego artystyczne koncepcye, przepojone pląsającym sceptycyzmem wyzwolonego z oków, konwenansu, cynizmu miały jeszcze pewien aromat bluźnierstwa i herezyi. Dzisiaj tylko jeszcze wykonanie może uratować bulgocącą wymowę szewca Mikyllosa, udowadniającego niepotrzebnie długo, że bogatemu trudniej się rozstać ze światem doczesnym.

Do sukcesu tej fraszki walnie się też przyczyniło wykonanie. P. Noskowski nadał biednemu Charonowi operetkowo-farsową maskę i odpowiednio go też zagrał, za co mu wcale wyrzutów nie czynię. Miłą była losów bogini Kloto w interpretacyi p. H. Boguckiej, bardzo dobre też wypadły role szewca Mikyllos (p. M. K.) i Hermesa (p. Wirski).

Moagal.

850 nowych certyfikatów imigracyjnych do Palestyny.

Jerozolima. (ŻAT) Departament emigracyjny przesłał do urzędów palestyńskich w 23 krajach golusowych dalsze 850 pozwoleń przy jazdu do Palestyny. W obecnej chwili niema w kraju bezrobocia wśród emigrantów. Wszyscy nowo przybyli emigranci otrzymują pracę. Charakterystycznem jest, że część turystów przebywających ostatnio w Palestynie postanowiła osiedlić się w kraju i stara się o otrzymanie pozwoleń.

Jerozolima. Obecnie daje się odczuwać w kraju poważny brak sił roboczych w związku z szybkim rozwojem uprawy tytoniu. Właściciele pól tytoniowych zawarli z organizacyą robotniczą umowę, na mocy której organizacya robotnicza przejęła połowę pracy przy uprawie tytoniu. Organizacya robotnicza zobowiązała się zatrudnić 1500 robotników. Niestety rozporządza zaledwie połową tej liczby. Wielu Arabów zwróciło się do organizacyi robotniczej z prośbą o pracę. W ogólności mogło by znaleść w najbliższym czasie jeszcze 2000 robotników zajęcie.

Mowa pożegnalna prof. Weizmana do syonistów amerykańskich.

Nowy Jork. (ŻAT) Przed wyjazdem prof. Weizmana z Ameryki odbył się przy wypełnionej sali hotelu „Astor" wieczór pożegnalny. Na wieczorze tym wygłosił prof. Weizmann przemówienie, w którem m. in. powiedział: „Jak długo „Jewish Agency" nie jest utworzona w Ameryce i w Europie i dopóki obie te części nie są zjednoczone, by ponosić odpowiedzialność za odbudowę Palestyny, tak długo spoczywa obowiązek ten na barkach organizacyi syonistycznej. Ponieważ dzieło odbudowy nie może być ani przez chwilę przerwane, muszą sami syoniści nadal pracować, jak to czynili dotąd. Gwarancya, co do ostatecznego wyniku, by „Jewish Agency" stworzona została z różnych elementów żydostwa zależy tylko od jednej rzeczy: od niezmordowanej pracy syonistów i kontynuowania odbudowy Palestyny. Na zgromadzeniu tym drugim mówcą był poseł dr Ozyasz Thon, który przemówienie swe zakończył słowami: „Musimy nietylko Żydów wyrwać z golusu, lecz golus usunąć z duszy żydowskiej".

Pożegnanie pos. dra Thona w Ameryce.

New Jork. (ŻAT) Związek Żydów małopolskich w Ameryce urządził bankiet pożegnalny na cześć dra Thona, na którym było obecnych przeszło 100 osób. „Od lat 50 — powiedział dr Thon — uczę się, lecz w przeciągu ostatnich 4 miesięcy mego pobytu w Ameryce nauczyłem się więcej, niż w przeciągu 50 lat. Spotkałem się tutaj z nowemi potężnemi problemami, dotyczącymi nietylko żydostwa, ale całego świata. W Ameryce powstaje nowy typ człowieka, wytwarza się także nowy Żyd. Spodziewam się, że będzie godnym spadkobiercą naszej tysiącletniej tradycyi".

Akcya na rzecz „Tarbutu" przyniosła sumę 300.000 dolarów.

ROBOTNICY ŻYDOWSCY AMERYKI DLA ROBOTNIKÓW PALESTYŃSKICH

New Jork. (ŻAT) Dzień 1 maja proklamowano, jako dzień zbiórki dla żydowskich robotników Palestyny. Proklamacya odbyła się w całej Ameryce w przeszło 100 miastach.

Układ Z. F. N. z „Feniksem".

Wiedeń. (ŻAT) W związku z ukończonemi rokowaniami między Żydowskim Funduszem Narodowym i towarzystwem ubezpieczeń „Fenix" odbył się we Wiedniu uroczysty bankiet. Główne punkta układu brzmią: 1) Żydowski fundusz narodowy otrzymuje od towarzystwa „Fenix" tytułem konta prowizyjnego 4.000 funtów rocznie, 2) towarzystwo „Fenix" zobowiązuje się dać pewną sumę, jako kredyt hipoteczny dla nowych osiedli w Palestynie.

Ułatwienia w otrzymaniu obywatelstwa litewskiego

Kowno. (ŻAT). Jak podaje Ministerstwo dla spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych wydano ostatnio znaczne ułatwienia w sprawie otrzymania obywatelstwa litewskiego. Setki rodzin żydowskich, które nie mogły ze względów paszportowych otrzymać obywatelstwa litewskiego wniosły prośby do specyalnie utworzonych komisyi, które na podstawie znie sionych trudności uwzględniły 90 procent próśb.

Numerus clausus w ocenie świata cywilizowanego.

III. wszechświatowy kongres socyologiczny o numerus clausus.

Paryż. Trzeci międzynarodowy socyologiczny kongres, który odbywał się w Rzymie i ukończył swe obrady 30 kwietnia — obradował w br. pod przewodnictwem L. Lukattiego, b. premiera włoskiego. W kongresie wzięło udział 40 państw.

Na kongres został m. in. także zaproszony Komitet Żyd. Delegacyj w Paryżu, który reprezentował na zjeździe prof. wszechnicy w Florencyi Bonawentura. Z powodu wyjazdu prof. Bonawentury w toku obrad referował sprawę wniesionego przez prof. Bonawenturę memoryału w sprawie numerus clausus dr. Dante Laties.

W dyskusyi zabrali głos: prof. Tafia, prof. Casantini (Włochy), p. Luisi (Uragwaj), prof. Kozłowski (Polska) i i.

Kongres uchwalił m. i. nast. rezolucyę:

„Wzywa się wszystkie rządy do bezwzględnego respektowania ustaw mających na celu ochronę mniejszości narodowych i wyznaniowych a objętych międzynarodowymi traktatami.

Protestując w imię solidarności ludzkiej przeciw rządom, które ograniczają obywateli w prawach dla wszystkich równych stwierdza zjazd w szczególności, że wprowadzenie numerus clausus czy to w drodze ustawowej, czy też w jakiejkolwiek innej formie stanowi pogwałcenie praw człowieka, a więc prawa rozwoju ducha i współpracy dla postępu całej ludności oraz współudziału w budowie kultury.

Paryż. Komitet Żyd. Delegacyj zwrócił się przed kilkoma miesiącami do „Wszechświatowego Zrzeszenia szerzenia przyjaźni przez kościoły" w Anglii z prośbą o zwrócenie uwagi na zagadnienie numerus clausus i zajęcie wobec niego stanowiska.

Zrzeszenie, na którego czele stoi arcybiskup z Canterburry, a w skład którego wchodzi w charakterze członków wiele wybitnych uczonych i badaczy kościelnych oraz przedstawicieli kościołów z 26 krajów ma poważny wpływ w Anglii i w innych krajach.

Z członkiem prezydyum zrzeszenia Sir Dickinsonem, b. członkiem parlamentu ang. i przewodniczącym komisyi dla spraw mniejszości nar. w międzynarodowej Unii stowarzyszeń dla Ligi Nar. — pozostaje Komitet Delegacyi Żyd. w przyjaznym od dłuższego czasu stosunku. Toteż Sir Dickinson podjął się po przeprowadzeniu dłuższej korespondencyi i przedłożeniu mu materyałów we formie memoryału postawienia sprawy na porządku dziennym obrad zrzeszenia, których ostatnia sesya odbyła się w kwietniu w Oksfordzie.

Powzięto jednogłośnie następującą rezolucyę:

„Komitet prezydyalny Wszechświatowego zrzeszenia szerzenia przyjaźni przez kościoły, stwierdza po rozpatrzeniu memoryału Komitetu Żyd. Delegacyj w sprawie wprowadzenia numerus clausus w niektórych wszechnicach, że brak mu szczegółowych danych do osądzenia kwestyi w stosunku do poszczególnych wypadków.

Jeśli jednak chodzi o zasadniczą stronę tego rodzaju ograniczeń to kolidują one zdaniem komitetu prezydyalnego z prawem człowieka do kulturalnego kształcenia się.

Jak kahalni cy robią pełnomocnictwa?

P. Pinkus Landau, dotychczasowy radca kahalny, przewodniczący komisyi paschalnej zabrał legitymacye wyborcze od następujących wyborców II kuryi:

od Lipy Wenduma, piekarza przy ul. Estery 10.

od Reisli Erler, właścicielki piekarni na pl. Rybnym.

P. Pinkus Landau uwija się — jak widać — wśród sfer piekarskich, wykorzystując w ten sposób swoje stanowisko w kahale. Takich to popleczników i współpracowników ma p. prez. Rafał Landau.

Inny znowu radca kahalny p. Samuel Lebenheim zabrał legitymacyę wyborczą u p. Zacharyasza Bosaka, kupca przy ul. Kupa.

Charakterystyczne jest, że obaj panowie „radcy" zjawiali się u wymienionych wyborców już w pół godziny po przybyciu listonosza i wręczeniu wyborcom legitymacyi. Skądże p. radcy wiedzą o tem z taką dokładnością, że wyborcom wysłano legitymacye. Nasuwa się podejrzenie, że informacye czerpią gdzieś u źródeł miarodajnych. Czy p. prezydent położy wreszcie kres tym nadużyciom? Ostrzegamy, bo cierpliwość wyborców już się wyczerpała i na zatajenie nadużyć niema co liczyć.

* * *

Donoszą nam, że p. „radca" Eintracht zatrzymuje legitymacyę p. Izaka Teichtala i nie chce mu jej wydać. Może p. prezydent wyjaśni, w jaki sposób legitymacya p. Teichtala dostała się w posiadanie Eintrachta? Dla informacyi dodajemy, że listonosz nie doręczył legitymacyi p. Teichtalowi, gdyż p. T. zmienił lokal swego sklepu. Legitymacya wróciła do kahału. W jakiż więc sposób wywędrowała z kahału aż do rąk p. Eintrachta?

Dla dalszej charakterystyki p. Eintrachta (chyba jest to ten sam pan, o którym powyżej była mowa) nadmieniamy, że przy zabieraniu legitymacyi wykorzystuje on również okoliczność, iż jest właścicielem realności.

* * *

Inny znowu agitator Alter Rubin zjawił się u pp. Wojtyńskiego i Barkana tego samego dnia w którym doręczono im legitymacye wyborcze i wydostał od nich legitymacye.

Jak widzimy proceder zabierania legitymacyj i fabrykowanie pełnomocnictw przez niektórych radców kahalnych i agitatorów kliki kahalnej szerzy się w zastraszający sposób.

Wyborcy, nie pozwalajcie się teroryzować!

Napastliwy atak „Kuryerka"

Oczywiście inspirowany.

Wczorajszy „Kurjer Ilustrowany" notując wiadomość o zwycięstwie „konserwatywnej części społeczeństwa żydowskiego" przy onegdajszych wyborach, wspomina — niewiadomo czy z własnej inicyatywy czy też za podszeptem świeżo upieczonych zwycięzców — o ich „rzetelnej współpracy na gruncie polskiej państwowości. Brukowe pismo pragnie przez to zaznaczyć, jakoby praw dziwi reprezentanci prawdziwego społeczeństwa żydowskiego, stojącego poza garstką kahalników i asymilantów, nie pragnęli rzetelnej współpracy na gruncie państwowości polskiej.

Insynuacyę tę o celu aż nadto przejrzystym odeprzeć musimy z oburzeniem, nie tracąc dla niej więcej słów.

Sprawa egzaminów dojrzałości.

Wobec zbliżających się w porze letniej egzaminów dojrzałości w szkołach średnich, pojawiły się w prasie wiadomości, krytykujące z jednej strony samą potrzebę matury wobec ścisłej już poprzednio klasyfikacyi uczniów, z drugiej strony system egzaminów maturalnych. Wedle informacyi ministeryum wyznań religijnych i oświaty publicznej, sprawa egzaminów dojrzałości jest tam oddawna rozważana, ale wobec ważności tego zagadnienia i ogromu związanych z niem prac, kwestya ta jeszcze w tym roku ostatecznie rozstrzygnięta nie będzie. Obecnie w 3-ch dawnych zaborach panują w szkolnictwie 3 odmienne systemy matury. W Małopolsce dawny system austryacki, w Wielkopolsce mało zmieniony dawny system pruski, a w b. Kon-

[Kongre]sówce system, wprowadzony podczas okupacyi niemieckiej, wzorowany na pruskich metodach. Wydział programowy departamentu szkolnictwa średniego ministeryum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wypracował projekt jednolitego programu i projekt ten odesłany był do poszczególnych kuratoryów, celem wydania opinii. Kuratorya porozumiały się przed wydaniem opinii ze stowarzyszeniami, w ten sposób projekt uległ znacznej krytyce. Obecnie jednak nie można przystąpić jeszcze do wypracowania projektowanych poprawek gdyż nie wszystkie kuratorya nadesłały swoje poglądy.

Nowo wypracowany projekt zbliża się do regulaminu, obowiązującego w b. Kongresówce i Wielkopolsce, a różni się zaś od systemu maturalnego, obowiązującego w Małopolsce. Różnica polega przedewszystkiem na tem, że w nowym projekcie punkt ciężkości położony jest na wypracowania piśmienne, których dobry wynik zwalniałby uczniów w znacznym zakresie od egzaminów ustnych. Samo zagadnienie, czy matura wogóle ma być ukończeniem studyów średnich, czy też ma być zniesiona, rozstrzygnięte musiałoby być przez sejm. Projekt ustawy o szkolnictwie średniem, ogłoszony przed kilkunastu miesiącami drukiem, sprawę tę rozwiązuje w ten sposób, iż przewiduje stopniowe zniesienie matury, zaczynając od szkół państwowych, stojących na najwyższym stopniu pedagogicznym.

KRONIKA.

Kraków, 20 maja.

W obronie prawdy!

Oszczercza nagonka niektórych dzienników krakowskich zarzucająca Kasie Chorych m. Krakowa kradzieże, nadużywania funduszów Kasy dla celów z Kasą nie związanych, spowodowała w tutejszej Kasie rewizyę ministeryalną, która odbyła się dnia 5, 6, 7 i 8 marca 1924 r.

Dnia 9 maja 1924 r. nadesłało Ministeryum Pracy i Opieki Społecznej sprawozdanie z lustracyi do L. cz. 224]VII obejmujące 11 stron bitego pisma maszynowego.

Nie mogąc sprawozdania tego przytoczyć w całości, ze względu na jego obszerną treść, ograniczamy się do wyjątków, celem napiętnowania oszczerców, rzucających kalumnię na tę instytucyę społeczną.

Na stronie 4 wspomnianego sprawozdania powiedziano dosłownie:

„Rewizya kwitów rozchodowych. Przeprowadzono szczegółowo rewizyę kwitów rozchodowych, porównując poszczególne kwity z zapiskami kasowego dziennika i księgi likwidacyjnej; rewizya nie wykazała żadnych błędów ani uchybień, tak co do treści, jakoteż co do sum wypłaconych. Zasiłkowe kwity w bardzo licznych wypadkach zbadano źródłowo i wyrywkowo za rok 1923 tudzież za miesiące roku 1924, wszędzie stwierdzono należyte obliczanie zasiłków.

Rewizya przychodów. Na podstawie oprawnych arkuszy likwidacyjnych przychodowych stwierdzono we wszystkich wypadkach wyrywkowo badanych, dokładność kontowania tak co do treści jak i kwot zapisanych w dzienniku kasowym. Sprawdzono krzyżowo dodanie na kilku stronnicach i stwierdzono zgodność".

Końcowy ustęp sprawozdania Ministerstwa na stronie 10—11 brzmi dosłownie:

„Na podstawie wyżej opisanej rewizyi Kasy Chorych m. Krakowa, stwierdzić należy, że Kasa ta zorganizowana jest wzorowo, że Zarząd i kierownictwo Kasy dąży do zapewnienia chorym członkom jak najlepszej opieki i pomocy lekarskiej i jak najlepszych środków leczniczych przy równoczesnej b. oszczędnej gospodarce administracyjnej. Koszta administracyi Kasy Chorych m. Krakowa w styczniu br. wynosiły 20.8 proc. w stosunku do dochodów, w stosunku do przypisanych wkładek 7 proc. Złożyły się na to gwałtowny spadek waluty w grudniu 1923 i spowodowana tym podwyżka płac urzędników oraz nie podwyższanie przez Zarząd Kasy grup zarobkowych do rzeczywistych zarobków; w lutym br. koszta administracyi spadły do 17,8 proc., a w marcu przewidziana jest bardzo znaczna zniżka kosztów administracyjnych.

Rewizya nie potwierdziła również zarzutów, czynionych Kasie Chorych m. Krakowa przez niektóre dzienniki miejscowe w Krakowie, jakoby fundusze Kasy były używane na cele nie przewidziane w ustawie z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (jak wybory do Sejmu, wysyłka posła na kuracyę za granicę itd.).

Wreszcie stwierdzić należy, że rewizya przeprowadzona w końcu roku 1922 przez Okręgowy Urząd Zdrowia Województwa Krakowskiego odnośnie do działalności leczniczej Kasy Chorych m. Krakowa stwierdziła, że działalność ta jest bez zarzutu".

Ogłaszając powyższe oryginalne ustępy ze sprawozdania Ministerstwa, będące zarazem rehabilitacyą Zarządu i Kierownictwa Kasy, oddajemy pod sąd opinii publicznej nikczemnych i złośliwych oszczerców.

Zarząd Kasy Chorych m. Krakowa.

—o—o—

Swięto 20 p. p., Ziemi Krakowskiej

Niezwykle okazale wypadła uroczystość 20 pułku piechoty, pułku Ziemi krakowskiej, uświetniona przyjazdem najwyższego Dostojnika Państwa. Prze cudna pogoda towarzyszyła przez cały dzień uroczystościom, połączonym z poświęceniem i wręczeniem sztandaru 20 pp., a miasto na powitanie prezydenta Rzeczypospolitej przybrało odświętny wygląd.

Główna uroczystość odbyła się przedpołudniem w Rynku głównym, gdzie obok ołtarza polowego, ustawionego koło wejścia do Sukiennic od strony ul. Szewskiej, zebrali się przed godz. 10-tą rano przedstawiciele władz krakowskich, posłowie i senatorowie, generalicya, reprezentanci prasy oraz komitet sztandarowy z pp. Wincentym Wodzinowskim i Józefem Flintą na czele. Całą tę połowę rynku zajęły szeregi wojska, a to 20 pp. w pełnym składzie (9 kompanii) oraz po jednym oddziale 8 p. ułanów, 6 p. art. pol., 5 p. sap., 1 p. wojsk kol, 2 p. lotn. i 5 dyonu samoch.

Tuż przed godz. 10-tą trębacz z wieży Maryackiej awizuje przybycie prezydenta, który koło odwachu odbiera raport od insp. armii gen. Szeptyckiego, poczem przy dźwiękach hymnu państwowego przechodzi przed frontem wojska w otoczeniu dowódców i adjutantów.

Po mszy polowej, odprawionej przez biskupa Galla, następuje właściwa uroczystość sztandarowa. Oficerowie 20 pp. stają półkolem przed ołtarzem i w czasie poświęcania sztandaru stoją z dobytemi szablami. Chorąży 20 pp. Zawadzki trzyma sztandar klęcząc, poczem kładzie go na stół, gdzie następuje ceremonia wbijania gwoździ. Pierwszy gwóźdź wbija biskup Gall, poczem kolejno wbijają gwoździe srebrne z wyrytemi nazwiskami: prezydent Wojciechowski, marszałek Piłsudski (w jego imieniu dowódca 20 pp. ppułk. Kruk-Schuster), prezydent ministrów Grabski (w jego imieniu wojewoda Kowalikowski), minister spr. wojskowych Sikorski (w jego imieniu gen. Szeptycki), marszałek Sejmu Rataj (w jego imieniu poseł Dąbrowski) dalej inspektor armii gen. Szeptycki, dowódca O. K gen. Kuliński, dowódca 20 pp. ppułk. Kruk-Schuster, wojewoda Kowalikowski, prezydent m. Federowicz, prezes Akademii Umiejętności Morawski (w zast. inż Król), prof. Dubiecki, członek rządu narodowego, prezes Komitetu Wodzinowski, art malarz, wiceprezydent dr Wielgus, burmistrz m. Wieliczki Aywas, wreszcie delegat żołnierzy 20 pp

Po tej ceremonii prezes Wodzinowski oddaje prezydentowi sztandar, prosząc w imieniu Komitetu o wręczenie go pułkowi. Prezydent trzymając sztandar w ręce wygłasza krótkie przemówienie do klęczącego dowódcy 20 pp. Przemawia jeszcze gen. kapelan Niezgoda, poczem pułk cały składa przysięgę na sztandar. Uroczystość zakończyła się defiladą wojsk przed prezydentem i władzami, którzy zajęli miejsca przed gmachem Uniw. Jag.

W południe odbyła się druga część uroczystości w koszarach 20 pp. na Krowodrzy. Tu przybyli zaraz po defiladzie reprezentanci władz rządowych i miejskich z wojewodą Kowalikowskim, wicewojewodą Wawrauschem, prezydentem Federowiczem i wiceprezydentami Sarem. Rollem i Wielgusem, starosta krakowsik dr Bal, kurator Owiński, generałowie Rozwadowski, Kuliński, Dziewanowski, Górecki, Ledóchowski, dowódca O. W. pułk. Augustyn, szef sanitarny pułk. dr Korolewicz, prokurator pułk. dr Bartik, szef sądu wojsk. pułk. dr Bielski z sędziami, ppułk. Lawicz i w. in.

Zebranych gości podejmowali niezwykle serdecznie w gustownie urządzonem Kasynie oficerskiem dowódca pułku wraz z korpusem oficerskim Po przyjeździe prezydenta pułkownik Kruk-Schuster wprowadził go do jednej z sal Kasyna, gdzie prezydent wpisał się do księgi pamiątkowej 20 pp. i przyjął w darze album pamiątkowe pułku w pięknem etui.

Następnie spożyli goście pod olbrzymim hangarem śniadanie, w czasie którego wygłosili przemówienia ppułk. Kruk-Schuster, prezes Komitetu Wodzinowski, a odpowiedział im prezydent Wojciechowski, którego przemówienie przyjęte zostało żywym aplauzem.

Równocześnie około 1000 żołnierzy spożyło obiad na ławach, ustawionych na dziedzińcu koszarowym. Po wyjeździe gości odbył się festyn żołnierski.

Wieczorem prezydent spożył obiad wydany przez prezydenta Federowicza, a następnie wziął udział w raucie w Starym Teatrze.

* * *

Wczoraj, tj. w poniedziałek o godz. 7'40 rano wyjechał prezydent Rzeczypospolitej z Krakowa. Bezpośrednio przed wyjazdem przyjął wojewodę Kowalikowskiego oraz odebrał meldunek inspektora armii gen. Szeptyckiego, który przybył w tym celu z dowódcą O. K. gen. Kulińskim i komendantem obozu warownego pułk. Augustynem. Następnie odprowadzony z apartamentów do bramy wjazdowej przez wojewodę, gen. Szeptyckiego i urzędników województwa, wsiadł prezydent do samochodu z pułk. Zaruskim. W następnych samochodach odjechała świta.

— PRZED WYDZIERŻAWIENIEM MIEJSKIEJ OPERETKI. W związku z blizkiemi zmianami w Operetce krakowskiej wpłynęło do prezydyum miasta kilka ofert na prowadzenie sceny muzycznej, m. in. od dyrektora miejskiej szkoły dramatycznej Wiśniowskiego oraz b. dyrektora operetki „Nowości" p. Pilarskiego. Jak słychać, największe szanse uzyska nia dzierżawy teatru ma dyr. Wiśniowski. Po przebudowie gmachu w miesiącach letnich nowy operetkowy sezon otwarty będzie w pierwszych dniach października.

— KONTROLA CEN W SKLEPACH. Jak się dowiadujemy, władze krakowskie otrzymały z Warszawy polecenie stworzenia lotnej komisyi, któraby kontrolowała ceny po sklepach w związku z przewalutowaniem cenników. Odnośna komisya zostanie utworzona przy magistracie względnie województwie i rozpocznie fungować jeszcze z końcem bież. tygodnia.

WYSTAWA OBRAZÓW W KATOWICACH. Staraniem Związku Polskich Artystów Plastyków urządzoną zostanie z końcem bm. Wystawa obrazów w Katowicach. Wystawa będzie miała charakter retrospektywny wobec czego Zarząd Związku zwraca się tą drogą do wszystkich członków zarówno artystów—malarzy, by nadesłali swoje prace, jak również do właścicieli większych zbiorów o zgłaszanie posiadanych dzieł autorów nieżyjących. Ze względu na wstępne przygotowania, wydrukowanie katalogów itp. ostateczny termin nadsyłania względnie zgłaszania odnośnych dzieł do dnia 23-go bm. w Sekretaryacie Związku przy placu św. Ducha w Domu artystów codziennie od 10-tej do 1-szej i od 3-cej do 6tej.

— DOCHODZENIA O LICHWĘ. Jak się dowiadujmy, w krakowskim sądzie powiatowym toczy się cały szereg dochodzeń przeciw kawiarzom i restauratorom, doniesionym o pobieranie nadmiernych cen za potrawy i napoje.

Do sędziego, prowadzącego sprawy lichwy nie wpłynęły narazie żadne doniesienia o nadużyciach przy przerachowaniu cen z marek na złote.

— ZWŁOKI DWÓCH NIEMOWLĄT. Dnia 17 bm. znalazł grabarz na chrześcijańskim cmentarzu podgórskim zwłoki dwóch noworodków płci żeńskiej, porzucone między grobami, a owinięte w chustkę i gazetę. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. ks. Józefa l. 15. gdzie Aniela Wójtowicz, żona murarza, napiła się w zamiarze samobójczym kwasu solnego, pomieszanego z jodyną. Lekarz pogotowia po wypompowaniu żołądka przewiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala. Powodem zamachu miały być niesnaski rodzinne.

— ZUCHWAŁE WŁAMANIE W SRÓDMIEŚCIU. W nocy z 17 na 18 bm. nieznani sprawcy dokonali śmiałego włamania do składnicy tytoniowej przy ulicy Mikołajskiej l. 3. Sprawcy dostali się do wnętrza sklepu od strony sieni, wyłamując drzwi. Po rozbiciu kasy z widoczną wprawą skradli około 300 milionów marek nie naruszając przytem wyrobów tytoniowych. Policya prowadzi śledztwo celem wykrycia włamywaczy.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

Z operetki.

„Dzidzi" Roberta Stolza.

Sobotnia premiera stanowiła bezsprzecznie „clou" i największy sukces tegorocznego sezonu operetkowego, a złożyły się na to zarówno niepoślednie walory artystyczne samego utworu, jak i przedewszystkiem wystawa i wykonanie, przekraczające znacznie miarę, do której dotychczas w teatrze przy ul. Rajskiej przywykliśmy. Śmiało rzec można, że gdyby tę staranność i pomysłowość w wystawianiu stosowano już dawniej, to krakowska scena operetkowa pokonałaby zwycięsko wszelkie trudności finansowe i miałaby byt zapewniony — szkoda więc tylko, że stało się to dopiero pod koniec sezonu. — Najnowszy utwór Stolza ma i treść zajmującą i bardzo melodyjną, dobrze instrumentowaną muzykę, a otrzymał na scenie krakowskiej bogatą oprawę zewnętrzną, która — jak wiadomo — w operetce jest rzeczą najważniejszą i już sama przez się stanowić może o sukcesie. Wykonanie było bez zarzutu, zwłaszcza podobali się przemiła p. Kozłowska, zawsze wesoły p. Sempoliński, oraz p. Łaskowski, który ma wszelkie dane po temu, by wyrobić się na pierwszorzędnego amanta operetkowego. Na pochlebną wzmiankę zasługują także pp. Czerniawska i Karasiński. — Środowisko II. aktu — sporty zimowe w Davos z „prawdziwym" śniegiem i przemykającymi się bobsleyami uzupełniał harmonijnie walc łyżwiarski, odtańczony po mistrzowsku przez pp. Martówne i Wojnara. Dr. Z. A.

—o-o—

— Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz ósmy „Tajemniczy pan". Z. Nowakowskiego, w świetnej obsadzie premierowej. Jutro teatr zamknięty gdyż zespół krakowski jedzie do Bielska. We czwartek popoł. o godz. 3 i pół „Medea" Eurypidesa dla starszej młodzieży szkolnej po cenach 50% zniżonych. Pierwsze przedstawienie „Kordyana" w sobotę 24 bm.

— Z BAGATELI. Dzisiaj świetna komedya Friedmana „Dr Stieglitz", której wznowienie cieszy się tak kolosalnem powodzeniem. Na środę 21 bm. naznaczono premierę znakomitej niezwykle interesującej, efektownej obfitującej w momenty silnym dramatycznym napięciu sztuki Jana Sarmenta „Poławiacz cieni".

—o-o—

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.
Wtorek: „Tajemniczy pan".
Środa: Teatr zamknięty.

BAGATELA
Wtorek: „Dr Stieglitz".

OPERETKA
Wtorek: „Dzidzi".

REPERTUAR KIN
WANDA: „Przeznaczenie".
SZTUKA: „Dziecko cyrku".
REDUTA: „Tajemnica skarbca Hamiltonów".

Z SALI SĄDOWEJ.

O zbrodnię rabunku.

Drugi dzień rozprawy.

W drugim dniu rozprawy przed sądem przysięgłych przeciwko Stanisławowi Grucy przesłuchiwani byli świadkowie.

Świadek Grünbaum twierdził stanowczo, iż rozpoznaje w oskarżonym owego osobnika, który w towarzystwie spólników w dniu 2. listopada 1918 napadł na jego dom z bronią w ręku i obrabował go.

Agnoskował również oskarżonego świadek Fischer. Następni świadkowie zeznawali natomiast, iż oskarżony w krytycznym czasie był chory.

Wnioskom obrony na wezwanie dalszych świadków w szczególności na przesłuchanie lekarza na okoliczność, że oskarżony w krytycznym czasie chory był na gruźlicę kości sąd odmówił. Pytania postawione ławie przysięgłych w ilości 9 brzmiały w kierunku:

1) Zbrodni rabunku z bronią w ręku dokonanej na Grünbaumie w Alwernii i na Pitaku w Jankowicach,

2) w kierunku zbrodni gwałtu publicznego dokonanego z bronią w ręku na Maryi Chodackiej,

3) w kierunku zbrodni kradzieży dokonanej z bronią w ręku i ze spólnikami na Maurycym Friszerze i Landererze, jakoteż wreszcie

4) zbrodni kradzieży popełnionej na Maryi Chodackiej w Kutlinie dobrach hr. Szembeków i Hr. Potockich.

Po przemówieniu prokuratora Wołoszczuka i półtoragodzinnej obronie adw. dr Schwarzbarta ława przysięgłych udała się na naradę poczem zatwierdziła ośmioma głosami przeciw ko czterem pytanie co do Grünbauma a dziewięcioma przeciwko trzem pytanie co do Pitaka, zaś odnośnie do wszystkich innych pytań wydała werdykt uwalniający. Prokurator zawnioskował karę ciężkiego więzienia po myśli paragr. 194 u. k. (10—20 lat). Trybunał po krótkiem przemówieniu obrońcy i przy uwzględnieniu nadzwyczajnego łagodzenia kary zasądził oskarżonego na 6 lat ciężkiego więzienia i darował mu z tej kary na podstawie amnestyi jedną trzecią.

Echa strejku generalnego.

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed sso. Hubaczkiem odbywał się wczoraj dalszy ciąg rozprawy odroczonej z marca przeciw Józefowi Trębaczowi, Józefowi Wankému, Antoniemu Godeniowi, Stanisławowi Frycowi i Stefanowi Fryszowi, funkcyonaryuszom elektrowni miejskiej, o to, że pierwsi czterej zastanowili ruch w elektrowni w nocy z 4 na 5 listopada w czasie strejku generalnego, co mogło wywołać niebezpieczeństwo dla własności i zdrowia ludzkiego. Dalej, że 7 listopada mieli grozić Bieńczyckiemu, że będzie zgładzony, jeżeli nie ustąpi z pracy. Trębacz oskarżony jest nadto, że członkom związku chrześcijańsko-demokratycznego Śpiewakowi i Lepie zakazał agitować w obrębie zakładu za ich organizacyą, grożąc im. że zostaną wyrzuceni ze służby, zaś Fryc i Frysz o to, że 14 sierpnia 1923 uszkodzili razem z Trębaczem na ciele Mikulskiego, który doznał złamania nogi. Wanke zaś oskarżony jeszcze o lekkie uszkodzenie Mikulskiego.

Na rozprawie zeznawało kilku świadków, m. in. dyrektor elektrowni p. Bieliński. Celem przesłuchania świadka Giętki oraz sprowadzenia aktów dyscyplinarnych z magistratu, sędzia przerwał rozprawę na dni kilka. Bronią adw. dr Heski i dr Rosenzweig.

ZE SPORTU.

Wyniki krajowe.

CRACOVIA—JUTRZENKA 0:0.

Gra zupełnie chaotyczna, nie zajmująca. Właściwie była to rezerwa Cracovii wzmocniona 4-ma graczami pierwszej drużyny. Jutrzenka z jednym rezerwowym. Cracovia mimo tak słabego składu powinna była stosownie do gry zawody te wygrać i to wysoko cyfrowo, gdyż atak tejże spudłował kilkanaście pewnych pozycyi.

Jutrzenka prócz bramkarza i Pitzelego z pomocy zupełnie zawiodła.

Sędzia p. Ziemiański b. dobry.

MISTRRZOSTWA Kl. B.

Makkabi—Urania 1:0.

Makkabi mimo zupełnej przewagi nad swym przeciwnikiem, który bronił się dzielnie, nie uzyskała lepszego wyniku wskutek zupełnej nieudolności i bezradności ataku.

Należałoby wreszcie Beckmanna z drużyny usunąć, aczkolwiek jest graczem technicznie dobrym, gdyż jest bojaźliwym i nader leniwym, denerwuje swą drużynę, która ustawicznem nawoływaniem wprost go napędzała do brania udziału w grze. Słabym był również z pomocy Landau.

Zwierzyniecki K. S.—Sparta 1:0

Wynik nie zasłużony, gdyż Sparta była kombinacyjnie lepszą i gdyby nie zdenerwowanie, byłaby ten mecz wygrała.

Podgórze — Krowodrza 2:1. AZS. — ŻRKS. 8:0. Krakowianka—Korona 4:0. Wisła II.—Wawel II. 4:0. Polonia—Adria 3:1.

POGOŃ (Lwów)—POLONIA (Warszawa)

Lwów, 18, 5 PAT. Dzisiejsze zawody piłki nożnej Pogoni przeciw warszawskiej Polonii zakończyły się zwycięstwem Pogoni w stosunku 5:0 (1:0). Dla Pogoni bramki strzelili: Garbień 2, Czech. Słonecki, Gębarski po jednej. Z powodu przestawienia Lotha II. do ataku, Polonia ustanowiła do bramki Walczaka, który zawody prowadził nieudolnie. Doskonały był atak Pogoni zwłaszcza wyróżnili się Przybyłowicz, Słonecki, Szabakiewicz, Garbień uzyskał dwa goale w przeboju. Sędziował Burdyk, który nie uznał dwóch bramek dla Pogoni. Z Polonii doskonała była obrona i Janek Loth w ataku.

MAKKABI (Warszawa) WE WILNIE

Wilno, 18. 5 PAT. Wczorajsze zawody Sparty z warszawską Makkabi zakończyły się w stosunku 3:0 (1:0) na korzyść Sparty. Zawody piłki nożnej Wilii z warszawską Makkabi zakończyły się wynikiem 2:1 (1:0) na korzyść Wilii.

W ŁODZI

Łódź, 18. 5 PAT. Łódzki Klub sportowy walczył dziś przeciw Toruńskiemu klubowi sportowemu, który chcąc powetować zeszłoroczną klęskę w stosunku 7:0 przybył tu na rozegranie zawodów. Przegrał jednak w stosunku 4:0 (2:0). Klub toruński grał bardzo ambitnie. Dla ŁKS. strzelili bramkę Lange, Feyr, Durka. Sędziował p. Salomonowicz. Zawody klubu Union przeciw Siła zakończyły się wynikiem 2:1 na korzyść Union.

Dzisiejsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. B między klubami Widzew i SNS. zakończyły się wynikiem 3:1 na korzyść Widzewa.

W Poznaniu. Zawody 3 pułku lotniczego przeciw klubowi sportowemu Pogoni zakończyły się zwycięstwem lotników w stosunku 1:0 (1:0). Sędziował dobrze p. Brzeziński.

Wisła—Warta 1:1.

Wyniki zagraniczne.

Wysoka klęska naszej drużyny olimpijskiej w Szwecyi

Sztokholm. Dzisiejsze zawody w piłkę nożną między Polską a Szwecyą zakończyły się wynikiem 5:1 na korzyść Szwecyi. Do przerwy 1:0.

WE WIEDNIU

Zawody o mistrzostwo I. klasy piłki nożnej dały wyniki:

Amateure—Simmering 2:1, Hakoah—Hertha 0:0, Wacker—Admira 2:2, Sportclub—Rapid 3:0, Vienna—Slovan 2:1.

Wiedeń PAT. Zawody tennisowe o puhar Davisa między Austryą a Szwajcaryą dały następujący wynik:

Walka I. Bracia Otto i Ludwika Salm (Austrya)—Asschiman, Saunttern (Szwajcarya) 2:6 dla Austryi. W II. grze zwyciężyła Szwajcarya 6:3, w III. Szwajcarya 6:4 i w IV. Szwajcarya 6:4.

SZWAJCARYA—WĘGRY

Zurych, 19. 5 PAT. Zawody piłki nożnej między Szwajcaryą a Węgrami zakończyły się porażką Węgrów w stosunku 4:2.

Westham United pobił Eintracht (Frankfurt) w stosunku 4:0, Bolton Wanderers zwyciężył przeciw klubowi „Union 92" w stosunku 4:0, Westham United przeciw „Bavarii" w Monachium zwyciężył w stosunku 3:1. Cardif City przeciw hamburskiej Victorii 2:2.

Preszburg. Rumunia—Repr. Preszburga 2:2 (1:1).

Rouen. Francya—Egipt 2:2 (2:0).

Z kraju.

ZABÓJSTWO LIŃSKIERA. Smutne zajście, które przed około dwoma miesiącami miało miejsce w pociągu odchodzącym z dworca Lwów—Podzamcze do Podwołoczysk, znajdzie niebawem epilog przed sądem wojskowym. Jak sobie czytelnicy przypominają, ofiarą wspomnianego zajścia padł kupiec złoczowski Lińskier, zastrzelony przez urlopowanego porucznika Wacława Haukego. Po ukończeniu śledztwa przez wojskowego sędziego śledczego p. majora Szymonowicza prokurator wojskowy oskarża por. W. o zbrodnię zabójstwa popełnionego na osobie Lińskiera z § 140 u. k. wojskowej. Rozprawa odbędzie się 6 czerwca br. w sądzie wojskowym. Będzie jej przewodniczył naczelnik sądu wojskowego p. pułkownik Łukowski.

POŻAR W PIŃSKU. Dnia 15-go bm wybuchł w Pińsku groźny pożar. Zdołano uratować Kasę Skarbową. Spłonął natomiast cały zaułek Garncarski.

ŚMIAŁA KRADZIEŻ W POCIĄGU KRAKÓW—WARSZAWA. Onegdaj w nocy w pociągu Kraków—Warszawa jechał wraz z żoną w I klasie inspektor centrali kryminalnej w Polsce, p. Henryk Stadłowski. W pobliżu stacyi Zawiercie p. Stadłowski obudził się i stwierdził, że skradziono mu walizkę, zawierającą różne rzeczy, wartości 3 miliardów marek. Inspektor policyi kryminalnej zawiadomił natychmiast telefonicznie wszystkie stacye i władze śledcze wdrożyły natychmiast energiczne poszukiwania.

Przegląd gospodarczy

HANDEL

O PRZEKAZANIE HANDLU SOLĄ W MAŁOPOLSCE WYDZIAŁOWI SAMORZĄDOWEMU. Galicyjski tymczasowy wydział samorządowy zabiega w dalszym ciągu o przekazanie mu handlu wewnętrznego solą w Małopolsce. Prawo to o przekazanie wydział posiadał przez lat 20 z górą, do r. 1919 i wykonywał je — według opinii urzędowej — wysoce sprawny i korzystny. Wszelkie zasadnicze inwestycye i udogodnienia w obrocie wprowadzone zostały przy wydział z zysku ze sprzedaży soli. Przytem cena soli była niska i nie ulegała wahaniom. Min. Skarbu w zasadzie nie jest przeciwne tej koncepcyi, mimo to jednak rozstrzygnięcie sprawy tej dotychczas się opóźnia.

PROJEKT USTAWY O WARRANTACH. Jak się dowiadujemy, Min. Skarbu opracowuje obecnie projekt ustawy o warrantach. Brak ustawy tej dał się dotychczas dotkliwie odczuwać.

WYWÓZ ROPY. We wczorajszym Dzienniku Ustaw pojawiła się ustawa w przedmiocie zakazu wywozu ropy poza obręb celny Państwa, według której wywóz ropy naftowej jest wzbroniony. Osoby winne przekroczenia tego zakazu podlegają karze aresztu do 6-ciu miesięcy i grzywnie 2.000 fr. zł. za każde 10 ton ropy, oraz konfiskacie towaru. P. Prezydent Rzpltej może na wniosek Rady Ministrów zawieszać na pewien czas moc obowiązującą tej ustawy.

PRZEMYSŁ

ZMIANY WYMIARU I KLASYFIKACYI PODATKU WĘGLOWEGO. W tych dniach ukaże się rozporządzenie pp. ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu, zmieniające wymiar i klasyfikacyę podatku węglowego. Zamiast norm podatkowych dawnych, odrębnych dla eksportu (czyli niższych) i dla obrotu wewnętrznego — rozporządzenie to wprowadzić ma normę jednolitą dla obydwu rodzajów podatku. Wysokość podatku tego jest następująca: 1) dla kopalń śląskich podatek stanowi 5% ceny węgla; 2) dla kopalń głębokich Zagłębia Dąbrowskiego — 3% ceny węgla; 3) inne kopalnie (przedewszystkiem małopolskie) zwolnione są od podatku węglowego. Nowe normy podatku węglowego stanowią pewną zniżkę podatku, która — obok świeżo zarządzonej zniżki robocizny — pozwoli przemysłowcom obniżyć ceny węgla. Jak słychać, zniżka cen wynieść może około 10% w stosunku do cen obecnych.

POLITYKA KREDYTOWĄ BANKU POLSKIEGO. Rada Banku Polskiego na ostatniem posiedzeniu omawiała zasady polityki walutowej i kredytowej Banku. Bank będzie dążył do tego, aby pokrycie złote (tj. w złocie, dewizach i walutach) biletów Banku w 1 okresie jego działalności wynosiło 60 procent czyli 2-krotnie przewyższało statutowe normalne zabezpieczenie. Przy znacznem rozszerzeniu kredytu Bank Polski ma przestrzegać ściśle zasady statutu, aby przedsawione do dyskonta weksle były wynikiem dokonanych obrotów gospodarczych.

Rada Banku postanowiła zwołać nadzwyczajne walne zebranie akcyonaryuszy na dzień 16 czerwca w I. terminie i 17 czerwca w II. terminie. Porządek dzienny zebrania obejmie wybory uzupełniające do Rady Banku oraz zmianę art. 18 i 19 statutu w tym kierunku, aby akcyonaryuszom, posiadającym mniej niż 25 akcyi zapewnić możność wykorzystania głosu na walnem zebraniu przez pełnomocników. Rada Banku wyłoniła z siebie stałe 3 komisye: bilansowo-budżetową, walutowo-emisyjną i kredytową.

GIEŁDY KRAJOWE

Giełda warszawska z dnia 19 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½, bony złote 065—070, pożyczka złota 8. milionówka, 045—040—045, pożyczka dolarowa 290—295.

Czeki Belgia tranz. 2497, Holandya tranz. 19425 Londyn tranz. 2265, Nowy Jork tranz. 518½, Paryż tranz. 2950, Praga tranz. 1530, Szwajcarya tranz. 9245 Wiedeń tranz. 782½, Włochy tranz. 2310.

Warszawa 19 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski, Kraków ————, Bank Przemysłowy Lwów 040—042, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 625—575, Puls 050—055 Wildt 025———, Cukier Warszawa ————————, Cegielski 075—073—075, Ursus 120—145 Parowozy 042, Zawiercie 50—4150 Zegluga —— Polska nafta 075—070, Siła i Światło 065—060, Ćmielów 095, Starachowice 340—330—334 Pocisk 115 Zieleniewski 1300 Żyrardów 47½—45—46 Chodorów 570—600—580, Trzebinia ——.

Lwów, 19. 5 PAT. Giełda. Akcye. Bank hipot. 0.93—0,95—0,97—0,94, ziemski krd. 0.10—0.14—0.13—0,15, powsz kred. 0.28, przemysłowy 0.50—0.55—0.46—0.47—0,48—0,50—0.52—0.45, browary 8.40—8.50—8,45, Chodorów 5.50—5.40—5.55—5,60 Cegielski 0,65—0.66, Gafola 0.50, Lokomotywy 0.65, Niemojewski 0.60, Ojkos 3.40—3.50—3.45—3.48—3.55—0.60, Parowozy 0,47—0.48, nafta 0.58, pol. tow. bud. 0.11—0,11 i pół do 0.12, Siersza elektr. 0.50—0.45, Sole potas. 6,40—6.35—6.30, Zieleniewski 12.80—12.75.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 19 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26630 Zagrzeb i Belgrad 870 Berlin 16.60 (za bilion) Bruksela 3414, Budapeszt 078, Bukareszt 345, Chrystania 9680, Kopenhaga 11980, Londyn 309.700, Madryt 9660, Medyolan 3159, Nowy Jork 70985, Paryż 4027, Praga 2100, Sofia 510 Sztokholm 18570 Warszawa ——— (za 10 000) Zurych 12585, Dolary 70460, Belgijskie 3370, duńskie 11840, marka niemiecka 16.10, angielskie 307.900, francuskie 3985, holenderskie 26350, włoskie 3165, jugosłowiańskie 867, norweskie 9560, polskie 76—82, rumuńskie 340, szwedzkie 18370, szwajcarskie 12470. hiszpańskie 9560, czeskie 2087, węgierskie 076.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 910, austr. renta kor. 950, renta lutowa 1590, węg. renta kor. 7480, losy tureckie 340000, prior. kol. pol. 470000, Kolej połudn. 60000.

AKCYE POLSKIE. Schodnica 100.000, Siersza 80.000, Goleszów 1, 150.000, Kompas 18.000, Lumen 18.000, portland cement 785.000, Nafta 310.000, browary lw. 121.000, Iriag 175.000, Mrażnica 60.500—71.000, TPG 35.000—38.000, Zieleniewski 179.000 Apollo 600.000, Fanto 295.000, gal. Karpaty 229.900, Galicya 1.720.000.

Zurych, 19. 5 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 210 i trzy czwarte, N. Jork 564, Londyn 24.62, Paryż 31.80, Medyolan 25.05, Praga 1662 i pół, Budapeszt 00067, Bukareszt 2.75, Belgrad 6.97 i pół, Sofia 4.10, Wiedeń 00079 i pół.

Zurych, 19. 5 PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 1.10—1.20 za 1 zł., przekaz na Berlin 00131 i pół do 1.35 za 1 bilion.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 19 maja.

Tendencya dla akcyj nadal zniżkowa. Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 31.50—28, grube 25, Nobel 1.75 do 1.90, Len 1.15—1.10, Węglówki 0.03 i pół, Lokomotywy 0.80, Nafta Krosno 0.35. Milionówka 0.55.

Waluty: Dolar 5.20.

Dewizy: Nowy Jork 5.19 i trzy czwarte, 5.19, Londyn 22.75, Paryż 30—30.40, Zurych 92—92.30, Praga 15.35—15.25, Wiedeń 7,36—7.35 i trzy czwarte, Amsterdam 195.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	19 V.	16 V.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·47—0·46	0·50—0·51
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	0·85—0·95	[illegible]—0·95
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	—	0·28
Bank Komercyalny I—IV	0·20	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	6·25—6·00	—
Polskie Tow. handl.	0·45	[illegible]
Handl. Sp. akc. „Impex"	0·04—0·05	[illegible]
„Pharma" Mag. Jawornicki	1·80	[illegible]
Tow. han. Bracia Rolniccy	0·20	—
„Polski Glob"	—	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	—	—
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	12·55—12·35	13·10—[illegible]
H. Cegielski, Poznań	0·73—0·68	0·68—0·72
Parowozy I-V.	0·48—0·45	0·50—[illegible]
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·85—0·82	[illegible]
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	22·00—22·25	24·00—22·50
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6·25—6·00	6·75—[illegible]
„Tepege" Tow. dla przem. gór.	2·60—2·45	2·70—2·75
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	0·64—0·62	—
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·50—0·46	0·52 „ex"
„Oikos" T. A.	4·25	—
„Strug" Przem. drzewny I.	2·15	1·70—1·90
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	7·20—7·25
„Azot" I—IV.	—	0·58—0·61
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	1·50—1·45	1·35
Fabr. cukru w Chodorowie	5·85—5·80	6·00—6·40
Cukrownia Chybie I.	8·30—8·10	8·10—8·40
A. Piasecki	1·40	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	1·10	0·95—1·00
Elektr. w Sierszy I-IV	0·55—0·[illegible]	0·[illegible]
S. W. Niemojowski	0·70	0·85
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

970

Zagraniczne Kostyumy, Płaszcze, Cape'y LEON Braciejowski

w bardzo wielkim wyborze nadeszły.

Ceny umiarkowane! **Ceny umiarkowane!**

Kraków, Grodzka L. 5-7.

RABKA

Pensyonat Leonówka na Słonem E. MALCOWEJ

672 **otwarty z dniem 15 maja br.**

Przyjmuje dorosłych i dzieci w każdym wieku.
Dla dzieci specyalna opieka pedagogiczna i **nadzór lekarski.**
Kuchnia rytualna wyborowa. — Na maj i czerwiec ceny zniżone.

Zgłoszenia:

Rabka, Leonówka-Słone — w Krakowie: Rendel, Krakowska 45

Drobne ogłoszenia.

Praktykanta młodego do domu bankowego, poszukuje się. Zgłoszenia pod „Praktykant" do biura Feliksa Stattera, Rynek 8.

Pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, poszukuje poważny kupiec. Zgłoszenia pod „S." do biura Stattera, Rynek 8.

Zakład sierót żyd. w Sanoku poszukuje rutynowanej kierowniczki. Zgłoszenia przez M. Hauptman, Sanok.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości:

Masło deserowe z Rybnej

964

wyłącznie do nabycia w firmie

Wojciech Olszowski

Kraków, Mały Rynek

Wyłączne zastępstwo firm:

Bechstein, Blüthner, Bösendorfer

Skład fortepianów 428 **Helena Smolarska**

Kraków, Szewska 9, I. p. Tel. 4365.

!! NIEBYWAŁA OKAZYA !!

z której każdy korzystać musi

TYDZIEŃ WIELKIEJ WYSPRZEDAŻY

OBUWIA

z 10% opustem

niżej cen stałych.
Obuwie eleganc., solidne, modne i trwałe.
945

GIZELA BRAND

Kraków, Starowiślna L. 6.



533

Wyłącznie hurtownie do nabycia we firmie

COHN i LIEBESKIND

Kraków, Gertrudy 26

Mamy zaszczyt zawiadomić naszych P. T. Odbiorców, iż urządziliśmy **ELEKTRO-MECHANICZNĄ**

PALARNIĘ KAWY

i dostarczamy

kawy palonej w najlepszych gatunkach.

Ceny nader przystępna.

Próbne zamówienia uskuteczniamy w 5 kg.
925 woreczkach jutowych.

Körbel i Gottlieb

Import herbaty i kawy

Kraków, ul. Meiselsa L. 7

POMOCNIKA HANDLOWEGO

zdolnego do ekspedycyi hurtowej i detailicznej sprzedaży oraz **praktykanta** do terminu poszukuje Skład farb i pokostów M. Reches, ulica Karmelicka L. 10. 546

Pracownia sukien damskich

Karoli FRÄNKLOWEJ

Kraków, Zwierzyniecka 16, I. p.

poszukuje

SIŁY PIERWSZORZĘDNE

„NOWE ŻYCIE"

W drugiej połowie maja br. ukaże się pierwszy zeszyt nowego miesięcznika p. n.: **„Nowe życie"**, organu poświęconego nauce, literaturze i sztuce żydowskiej pod redakcyą **Dra Majera Bałabana.**

Do Komitetu redakcyjnego należą:

Dr. M. Schorr i Dr. Ignacy Schipper.

Pierwszy zeszyt zawiera między innemi: Praca Bałabana: „Karaici w Polsce"; Finkelsteina: Izrael Zangwil; Gelbera: Pierwszy socyalista w literaturze hebrajskiej; Schippera: Teorya Maxa Webera o powstaniu państwa żydowskiego; Falleka: Bromberg-Bytkowski; Bałabana: Malarz Aleksander Sochaczewski itp.

W dziale beletrystycznym znajdują się poezye Bialika: Zwój ognisty w tłóm. Jeremiasza Frenkla, Byrona, Bromberga, Barbera... początek powieści Asza: Wujaszek Możeś i Burły: Zona, której nie znosił, nowele Agnona itd.

W dziale sprawozdawczym referat F. Korngrüna: O obecnej pracy w Palestynie; Melzerowej: O jej podróży do Ameryki, sprawozdanie z wydawnictwa Sztybla (Frenkla) z wystawy książki hebrajskiej (Lipkina), bogata kronika literacka i kronika bieżąca (o problemach aktualnych) obszerna bibliografia itp. **Także zdobią tenże zeszyt znakomicie odtworzone obrazy Sochaczewskiego.**

Przedpłata za kwartał 12 zł., I. zeszyt 4 zł., z posyłką poczt. 5 zł.
Adres redakcyi: **Dr. Bałaban, Warszawa, Sienna 38/23.**
Adm.: **Księgarnia M. J. Freid, Warszawa, Rymarska 16**

Konto czekowe P. K. O. 470.

Książki na raty

do 4 miesięcy.

Całe biblioteki książek hebrajskich ze znanych wydawnictw **„Achiasaf"** i **Sztybel** (Warszawa) „Moriah-Dwir" (Palestyna) „Omonut" (Frankfurt a/M.), jak również kompletne utwory **klasyków** żydowskich: **Abramowicza, Szolem-Alejchema, Pereca, Anskiego, Asza, Rejzena, Opatoszu** i innych; arcydzieła polskich autorów **Mickiewicza, Słowackiego, Sienkiewicza, Prusa, Kraszewskiego, Sieroszewskiego, Zeromskiego, Zapolskiej** i i., jak również wszystkie wydawnictwa **laureatów Nobla po cenach nominalnych** wydawnictw w ozdobnych oprawach może każdy nabyć przy niewielkim zadatku na bardzo dogodnych warunkach.

Specyalne katalogi i warunki sprzedaży wysyła bezpłatnie

Księgarnia: M. J. Freid, Warszawa, ul. Rymarska L. 16.

Właściciel firmy pozostaje przez dzień dzisiejszy (wtorek) w Krakowie (Hotel Polski Nr. 8).

Poważani reflektanci na zastępstwo na Małopolskę zachodnią zechcą się zgłosić między 7—9 i 4—5 popoł.

988

Textile — Trading — Company

Bensinger & Spira, Kraków, ul. Mikołajska L. 9, I. p.

dostarcza tylko hurtownikom:

Wszelkie zagraniczne towary bawełniane gładkie i drukowane, jak Satyny i liberty francuskie, Cloth, Back, Podszewki, Markizety, Płótna, Batysty itp.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 2